Pierwsi emigranci z Polski przybyli do Ameryki już w czasach kolonialnych, około 1608 roku do Jamestown w Wirginii, gdzie zajęli się wytwarzaniem szkła i budownictwem. Dwaj najsłynniejsi Polacy w okresie walki o niepodległość Stanów Zjednoczonych to generał Kazimierz Pułaski i generał Tadeusz Kościuszko.

Pierwsza znacząca grupa imigrantów z Polski przybyła do Ameryki w związku z rozbiorem Polski przez Prusy, Rosję i Austrię. W 1830 roku wybuchło w Polsce Powstanie Listopadowe przeciwko carowi Mikołajowi I. Wtedy około tysiącu osobom udało się zbiec do Stanów Zjednoczonych. Ci i inni emigranci polityczni próbowali utworzyć tutaj wspólnoty, ale bezskutecznie. W 1854 roku, ksiądz Leopold Moczygemba sprowadził grupę ok. 800 Polaków ze Śląska do miasteczka Panna Maria w Teksasie, które stało się pierwszym miejscem zorganizowanego osadnictwa Polaków w Stanach Zjednoczonych. Pierwsi emigranci znajdowali zatrudnienie w rolnictwie oraz w kopalniach, młynach, rzeźniach i hutach we wschodniej i środkowo-zachodniej części Ameryki.

Wielka emigracja Polaków z ziem polskich pod zaborem Rosji, Niemiec i Austrii miała miejsce pod koniec XIX i na początku XX wieku, kiedy to ponad 2,5 miliona Polaków przybyło do Ameryki. Była to w większości ludność zajmująca się rolnictwem. Nie posiadając majątku, wyemigrowali do Ameryki, dając początek Polonii.

Wspólnoty polonijne powstałe przed końcem ubiegłego stulecia w wielu miastach amerykańskich, stawały się coraz to bardziej samodzielne. Polacy przeważnie osiedlali się w centralnych częściach wielkich miast, przynosząc tam różne umiejętności w zakresie wielu pożytecznych zawodów, jak na przykład krawiectwa czy piekarnictwa, co w rezultacie dawało im sposobność do służenia Polonii i pogłębiania jej wspólnoty. W wyniku tego tworzyła się "mała Polska", etniczna enklawa podobna do tych, jakie już wcześniej utworzyły inne grupy.

Masowa emigracja Polaków do Ameryki trwała do zakończenia I wojny światowej i odzyskania niepodległości przez Polskę.

Odnowienie siły i żywotności Polonii nastąpiło podczas kolejnej fali emigracji polskiej. Po II wojnie światowej, wielu imigrantów zostało przyjętych przez Stany Zjednoczone na mocy rozporządzenia z 1948 roku, tzw. "Special Displaced Persons Act". Przybysze ci, w wielu wypadkach, zostali bardzo boleśnie dotknięci działaniami wojennymi, byli w obozach pracy, obozach koncentracyjnych lub zesłani w głąb Rosji Sowieckiej.

Liczba imigrantów ponownie wzrosła po 1981 roku, kiedy podczas stanu wojennego reżim rządzący w Polsce znacznie ograniczył wolność obywateli oraz zlikwidował związek zawodowy "Solidarność". Przed przyjazdem do USA, wielu emigrantów musiało udowodnić, iż byli uchodźcami politycznymi. Była to więc emigracja w poszukiwaniu wolności.

Dwa światy „starej” i „ nowej” emigracji polskiej w USA zaczęły współpracę podczas II wojny światowej. Nie była to łatwa współpraca, z reguły tworzono odrębne organizacje. Na Manhattanie w dzielnicy East Village znajdowało się przed wojną centrum polskiej emigracji. Tu właśnie napłynęli „nowi” emigranci polityczni, dyplomaci, politycy, naukowcy, intelektualiści, pisarze jak Wacław Jędrzejewicz, Ignacy Matuszewski, Henryk Floyar-Rajchman, Jan Lechoń i Kazimierz Wierzyński i wielu innych.

Aby podtrzymać ciągłość funkcjonowania polskich instytucji naukowych, których działalność uniemożliwili niemieccy okupanci w Polsce w Nowym Jorku powstał: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce i Polski Instytut Naukowy. Z kolei jedną z najstarszych organizacji polonijnych w Ameryce jest Fundacja Kościuszkowska, która powstała już w 1925 r.

Polskie organizacje naukowo-kulturalne trwają nieprzerwanie od wielu dziesięcioleci w Nowym Jorku, stworzone przez starą i nową emigrację wypełniają swoją misję. Dzięki wytrwałości ludzi, którzy je stworzyli i angażowali się w ich działalność. Organizacje te przetrwały i ich praca zaowocowała wymianą kulturalno-naukową między USA i Polską, publikacjami naukowymi, konferencjami, zabezpieczeniem i opracowaniem ważnych i bezcennych dokumentów źródłowych do najnowszej historii Polski.